

INTEGRALNI

(Nr 2) Czerwiec 2016

Przekazujemy w Wasze ręce drugi numer comiesięcznej gazetki „Integralni”, która jest obrazem działalności wykonywanej w ramach projektu: „Zróbmy to razem” oraz wydarzeń i integracji ze społecznością lokalną. Projekt współfinansowany jest przez Gminę – Miasto Rzeszów.

Film

Wśród nas jest sporo kinomanów, wspólnie obejrzelśmy już dużo interesujących filmów, ale opowieść, "Dirty Dancing" poruszyła do głębi nasze serca. Romantyczne scenerie



połączone z rozbrzmiewającą w tle muzyką, w połączeniu z doskonałą grą pary aktorskiej Grey - Swayze, wyzwoliły w nas mnóstwo emocji. Niewątpliwym atutem filmu są wspaniałe piosenki tj. "Hungryeyes" oraz "It's time of my live", które przeszły już do klasyki muzyki filmowej, sekwencje taneczne i ogólna oprawa muzyczna. Film rozpoczyna przyjemna dla oka scenka, z miłą muzyką lecącą w tle. W pierwszej scenie widzimy główną bohaterkę nastoletnią Frances, która wraz z rodzicami i siostrą wybiera się w wakacyjną podróż do ekskluzywnego kurortu. Dziewczyna nastawiona na spędzanie czasu ze snobistycznymi, stetrycznymi zakalcami, nie podejrzewa nawet, jaką niespodziankę już niedługo zgotuje jej los. Niedługo po ulokowaniu się na nowym miejscu zapoznaje ona przypadkowo miejscowego instruktora tańca - Johnny'ego Castle. Kilka dni od tego wydarzenia staje się ona świadkiem nieszczęścia, które spotyka partnerkę



Castleya. „Babe” postanawia "wziąć sprawy w swoje ręce", stawić czoła wyzwaniu – i zastąpić artystkę na zbliżającym się występie. Jednak wkrótce, młodzi stają się sobie czymś więcej, niż tylko partnerami w tańcu. Ona zakochuje się w nim ale ktoś staje im na drodze do szczęścia. W tym wypadku są to rodzice głównej bohaterki. Po filmie długo dyskutowaliśmy o wartościach moralnych, które przekazane zostały w filmie. Postępowanie aktorów skłoniło nas do refleksji również nad naszym życiem i postawami. Upewniliśmy się w tym, że można zwyciężyć przeciwności, jeżeli tylko ma się siły podjąć walkę i jeżeli bardzo się czegoś chce.



Bardzo lubimy oglądać nie tylko filmy, ale również bajki, zwłaszcza te mądre, z przesłaniem dla widza. W dniu 2 czerwca obejrzelśmy dzieło Walt Disney Pictures pt. „Zwierzogród”.



Akcja filmu animowanego rozgrywa się w przyszłości, gdy na skutek ewolucji zwierzęta wszystkich gatunków przestały na siebie polować i zaczęły żyć ze sobą w zgodzie. W bajce nie ma żadnych śladów po naszej cywilizacji, można więc wnioskować, że człowiek w przedstawionym świecie najprawdopodobniej nie istniał. Historia filmu opowiada o losach króliczki Judy Hopps, która od zawsze marzyła o tym, by zostać policjantką. Jej pomysł nie znalazł jednak akceptacji wśród rodziny, rodzice odradzali jej ten wybór, gdyż policjant to zawód, który wiąże się z ogromnym ryzykiem a króliczka jest mała i słodka. Judy jednak wytrwale dążyła do wyznaczonego celu i pierwszą w historii policjantką Zwierzogrodu. Początkowo nie szło jej najlepiej, ale nie traciła zapału do pracy, nawet gdy została przydzielona do pilnowania parku matów. Na swojej drodze spotyka szczerzanego lisa Nicka, z którym wpłtuje się w ogromną aferę. Lisowi bliskie są przekręty i machlojki. Konflikt między lisem a królikiem, to odniesienie do rzeczywistych problemów z rasizmem, uprzedzeniami, nienawiścią międzykulturową. Oglądając „Zwierzogród” odrobiliśmy również lekcje biologii, gdyż w bajce ukazano rzeczywiste zachowania zwierząt np. królik złość wyrażał tupaniem, przestraszony poruszał noskiem, a przewrócony na plecy bronił się kopiąc tylnymi łapami, bo bajki nie tylko bawią, ale również uczą. „Zwierzogród” bardzo nam się podobał, zwłaszcza gra aktorów. Króliczek, grany przez panią Kamińską, był nie tylko słodki z wyglądu, ale i z charakteru. W rolę Nicka wcielił się Paweł Domagała. Męskiej części naszej grupy podobały się bardzo animacje komputerowe, choć również dziewczynom przypadły do gustu pięknie wykreowane komputerowo tereny i miejski gwar.



Wystawy

W dniu 17.06.2016 r. wybraliśmy się do Muzeum Dobranoczek w Rzeszowie, które mieści się w samym centrum miasta. W



muzeum prezentowane są eksponaty ze zbiorów Wojciecha Jami - kolekcjonera, który przekazał miastu latami gromadzone pamiątki z intencją utworzenia muzeum samorządowego. Można w nim zobaczyć nie tylko lalki z filmów kukielkowych, ale również różnego rodzaju przedmioty związane z popularnymi dobranockami - bajkami, które wypełniły nasze dzieciństwo. W muzeum umieszczone są zabawki, książki, plakaty, zbiory filatelistyczne, kosmetyki często jeszcze z oryginalną zawartością. W kolekcji znajdują się także obrazy, zegary ściennie, budziki, tacki, talerze i kubki ceramiczne, a nawet wiaderko do zabawy w piasku. Byliśmy zaskoczeni, że w gablotach umieszczono opakowania po słodyczkach - czekoladach, batonach: "Maja", "Ptyś", "Wilk i Zając", "Piaskowy Dziadek" a nawet gumy balonowe "Bolek i Lolek" i "Pszczółka Maja". Widzieliśmy też oryginalne lalki

z bajek takich jak Miś Colargol, Miś Uszatek, Plasiowypamiętnik, Kolorowy świat Pa- cyka, Maurycy Ha- wranek. W muzeum mogliśmy zobaczyć również stare telewizory, filmy na szpulach, kasetach i płytach, przezrocza mało-obrazkowe, zestawy slajdów, a także wiele modeli projektorów. W osobnej sali z przyjemnością obejrzelśmy kilkabajek z przed lat „Pingwina Pig-Pog”, „Misia Uszatka”. Ogromne emocje wzbudziły rekwizyty Koziółka Matołka, jeszcze po wyjściu z Muzeum wśród nas trwała zagorzała dyskusja gdzie w naszych domach mogą znajdować się egzemplarze tej bajki, gdyż jak się okazało niemal każdy z nas posiadał ją posiadał. Wyjście do Muzeum Dobranoczek przysporzyło nam mnóstwo pozytywnych emocji.



Poezja

BYŁAŚ

Byłaś moim czasem
Świtem dnia
Nadzieją nocy
Początkiem myśli
Końcem snów
Kulą magiczną
Słowem wiersza
Cenzorem dotyku
Bańką mydlaną
Zanim
Pewnego dnia
Los
Pozazdrościł mi ciebie
Janek Borcz

Ach, to życie!

Życie trwa chwilę,
jak mrugnięcie oka,
nie ostoi się na nim nawet najtrwalsza
opoka.
Smutek w radość się wnet zmieni,
w blasku tęczy od kropelek promieni.
Jak srebrny księżyc wciąż wędrujesz,
szukając na Ziemi swego miejsca,
jeśli je znajdujesz –
radość tym większa.
Musisz wiedzieć, że nie ma w życiu nic
pewniejszego,
od promieni słońca, codziennie cię
witającego.
Alicja

.....

Myslenie nie boli
I nic nie kosztuje
Tylko słowa
Maja problem
Jak powiedzieć
Że to nie tak
Miało być
Janek Borcz

Nasze prace



Imprezy okolicznościowe

Pierwszego czerwca spotkaliśmy się wszyscy przy wspólnym grilowaniu. Było to szczególne wydarzenie ponieważ przypadało w Dzień Dziecka. Na wspólnym stole znalazły się kielbaski, faszerowane cukinie, nadziewane papryczki oraz sałatka grecka. Na deser zaserwowano placek z rabarbaram i jabłkami. Wszystkim bardzo smakowało, szczególnie dlatego, że było to owocem naszej wspólnej pracy. Atmosfera była bardzo ożywiona, świetnie bawiliśmy się i chętnie dzieliли się naszymi wrażeniami.